NOWOŚCI, TENIS ZAWODNICZY

Pekao Szczecin Open. Wygrana Majchrzaka i porażka turniejowej „jedynki”

maciej · 14 września, 2021



Kamil Majchrzak pokonał Włocha Andreę Pellegrino 6:3, 7:6 (7) i awansował do II rundy Challengera ATP Pekao Szczecin Open. Z turniejem pożegnał się rozstawiony z numerem „jeden” Hiszpan Albert Ramos-Vinolas.

Faworyt wygrywa

Polak był faworytem wtorkowego pojedynku i trzeba przyznać, że z tej roli wywiązał się wzorowo. W pierwszym secie dyktował warunki na korcie, odebrał rywalowi podanie i pewnie zwyciężył 6:3. W drugiej partii nerwów

było jednak zdecydowanie więcej. Nasz reprezentant stracił przewagę (prowadził już 4:2 w gemach) i ostatecznie o losach tej części meczu musiał decydować tie-break. W tym Majchrzak wyszedł na prowadzenie 5:0, ale ambitny Włoch znów odrobił straty i trzeba było grać na przewagi. Wojnę nerwów ostatecznie wygrał jednak Polak i to właśnie on zameldował się w drugiej rundzie z wynikiem 6:3, 7:6 (7).

– Przegrałem z tym rywalem dwa lata temu, więc wiedziałem, że czeka mnie dzisiaj naprawdę trudny mecz. Cieszę się, że zwyciężyłem, a w kluczowym momencie drugiego seta utrzymałem nerwy na wodzy i zdołałem domknąć tie-breaka. Teraz czeka mnie środowy mecz z Roberto Carballesem Baeną, z którym mierzyłem się już trzykrotnie. Ostatnie dwa mecze padły jego łupem, więc będę robił wszystko, aby wyrównać stan naszej rywalizacji. Znamy się całkiem dobrze, więc raczej nie ma mowy o wzajemnym zaskakiwaniu się na korcie. Wiem, co muszę zrobić i postaram się zagrać mądrze oraz skutecznie – mówił po meczu Majchrzak.

Niespodzianka w I rundzie

Wcześniej kibice w Szczecinie byli świadkami sporej niespodzianki. Albert Ramos-Vinolas, który w Szczecinie grał dzięki „dzikiej karcie” jest notowany na 47. miejscu w rankingu ATP i na koncie ma trzy triumfy w imprezach tej rangi, z czego ostatni w tym roku w Estoril. Ramos-Vinolas przegrał ze swoim rodakiem Nicolą Kuhnem 6:1, 4:6, 4:6.



Doświadczony 33-latek w 2017 roku był nawet 17. rakietą świata, a rok wcześniej dotarł do ćwierćfinału Rolanda Garrosa. Dwa lata temu w Pekao Szczecin Open grał w półfinale, będąc również najwyżej rozstawionym tenisistą.



Albert Ramos-Vinolas pożegnał się z turniejem w I rundzie.

W I rundzie trafił na swojego rodaka, 12 lat młodszego Nicolę Kuhna, który do turnieju głównego trafił z eliminacji. Urodzony w Innsbrucku tenisista ma niemieckie korzenie, ale reprezentuje Hiszpanię. W 2017 roku, mając 17 lat, sięgnął po tytuł w dużym challengerze w Brunszwiku. Później grał jeszcze w dwóch finałach i triumfował w sierpniu 2019 roku w Segovii.

Od tamtej pory jego kariera nieco się zatrzymała, ale po tym, co pokazał w eliminacjach można było liczyć, że powalczy z faworyzowanym Vinolasem. Pierwszy set zupełnie na to nie wskazywał. Znacznie bardziej ograny na światowych kortach tenisista zupełnie zdominował wydarzenia.

Nicola Kuhn nieco się uspokoił, zaczął być bardziej regularny. Obaj zawodnicy stali daleko za linią kortu, grali szybko, zmieniali kierunki. Kibicom bardzo podobała się odwaga 20-latka. W końcu udało mu się przełamać przeciwnika i poszedł za ciosem, wyrównując stan meczu.

Obaj zawodnicy wznieśli się na wyżyny swojej gry. Zaprezentowali znakomity tenis, ale to znacznie mniej doświadczony Kuhn wyszedł meczu zwycięsko. – To był szalony mecz, bo nigdy nie grałem przeciwko graczowi z Top 50. Wiedziałem, co muszę zrobić, żeby wygrać. Od drugiego seta grałem na większym luzie, bez kompleksów i nie pozwalałem rywalowi przejmować inicjatywy – mówił po meczu 20-latek.

– Moim celem jest zagrać każdy mecz tak, jakby był moim ostatnim. Muszę dawać z siebie wszystko. Pekao Szczecin Open to najlepszy turniej, na którym miałem okazje zagrać, więc tym bardziej czuję się zmotywowany. Szkoda tylko, że komary towarzyszą nam praktycznie wszędzie! Są irytujące, ale można się do tego przyzwyczaić – zakończył.

Kolejne tenisowe emocje na szczecińskich kortach już w środę. W akcji będzie można zobaczyć zarówno Pawła Ciasia, jak i Kamila Majchrzaka. Pierwszy powinien pojawić się na placu gry około godziny 15, drugi w okolicach godziny 19.

Sponsorami tytularnymi Pekao Szczecin Open są Bank Pekao S.A. oraz Miasto Szczecin. Turniej należy do cyklu LOTOS PZT Polish Tour – Narodowy Puchar Polski.

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/pekao-szczecin-open-wygrana-majchrzaka-i-porazka-turniejowej-jedynki/